

## 4.Niedziela po Wielkanocy

**Główna myśl: Uwierz w Pana Jezusa**

**Tekst: Dzieje Apostolskie 16,23-34 –Paweł i Sylas pojmani i uwięzieni**

**Wiersz: „Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom.” Dzieje Apostolskie 16,31**

**Cele:**

- Dziecko poznało historię apostoła Pawła i Sylasa w więzieniu
  - Dziecko wie, co należy zrobić, aby być zbawionym
- 

### I. Wstęp

**Co trzeba zrobić żeby...?**

Pomoce: Biblia, na stoliku leżą: proszek do prania, bułka, szkolny podręcznik, miotła, czapka, szalik, mały soczek w kartoniku. Przygotowany do zawieszenia na tablicy narysowany na kartce duży ? (*znak zapytania*)

Przebieg:

Dzień dobry wszystkim na dzisiejszej szkółce. Na początek chcę was o coś zapytać. Pierwsze: Co trzeba zrobić, gdy zbrudzicie ubranie, np: bluzkę, koszulkę, sweter, czy spodnie? Której z tych leżących rzeczy użyjecie? (*W odpowiedzi na propozycje dzieci osoba prowadząca pokazuje rzeczy, które są na stole.*) Trzeba brudne ubranie wyprać, wybieracie proszek. Co zrobić, żeby pokój był znowu czysty? (*odpowiedzi dzieci*) Sprzątniecie go, używając miotły, super. Co trzeba zrobić, by ze sprawdzianu dostać 6? (*odpowiedzi dzieci*) Trzeba się uczyć. Z przygotowanych na stoliku rzeczy użyjecie podręcznika. Co zrobicie, żeby nie być głodnym? (*odpowiedzi dzieci*) Do tego potrzebna jest bułka i sok. Co trzeba zrobić żeby nie mieć kataru, nie być chorym, gdy robi się chłodno? (*odpowiedzi dzieci*) Trzeba ciepło się ubrać, założyć czapkę i szalik. Poradziliście sobie bardzo dobrze.

Podsumowanie:

Były to proste pytania. My dzisiaj zastanowimy nad jeszcze jednym, ale o wiele poważniejszym pytaniem. Zaraz się dowiecie co to za pytanie, kto je zadał i jaką dostał odpowiedź. (*osoba prowadząca przymocowuje na tablicy duży znak zapytania*)

### II. Szkółka

Pomoce: Biblia,

*Informacja dla osoby prowadzącej:*

*dla grupy młodszej narysowany duży krzyż,*

*dla grupy starszej duży napis: **UWIERZ W JEZUSA A BĘDZIESZ ZBAWIONY.***

*Można też stworzyć do szkółki prezentację używając wybranych obrazków z podanej strony:*

[www.freebibleimages.org/illustrations/paul-silas-prison/](http://www.freebibleimages.org/illustrations/paul-silas-prison/)

### Przebieg:

**1. Radosny śpiew Pawła i Sylasa** –Wyobraźcie sobie więzienie, w celach siedzą skazani. Zapadała noc i robiło się coraz ciemniej. Co wy robicie w nocy? (*odpowiedzi dzieci*) Zazwyczaj w nocy śpimy. Zobaczmy jednak, co robili siedzący w celach skazani. Chociaż była późna pora, to oni wcale nie spali. Paweł i Syłas, bo tak nazywali się więźniowie o których mówimy, radośnie śpiewali, chwalili Boga i modlili się. Pozostali więźniowie przysłuchiwali się im. Dla nich, może także dla nas, takie zachowanie, radosny śpiew w więzieniu to bardzo dziwna sprawa. Dlaczego? (*odpowiedzi dzieci*) Bo jak można się cieszyć, śpiewać, gdy nogi i ręce skute były łańcuchami? Lecz co to...

**2. Pan Bóg zsyła ratunek** –Nagle zatrzęsa się ziemia. Jak myślicie, co się dzieje, gdy jest trzęsienie ziemi? (*odpowiedzi dzieci*) Trudno jest stać, wszystko się trzęsie i przewraca. I tak się stało, mury więzienia poruszyły się, pękając. Wszystkie drzwi więzienia otworzyły się, a kajdany z rąk, nóg więźniów opadły. Pilnujący skazanych dozorca, który do tej pory smacznie spał, zerwał się na nogi i wybiegł na korytarz. To, co zobaczył przeraziło go. Wszystkie cele były pootwierane. “Zamknęci więźniowie pewnie puciekali. Teraz za niedopilnowanie, czeka mnie kara.” -pomyślał wystraszony dozorca. W panice sięgnął po miecz i chciał się zabić. Lecz usłyszał głos Pawła: “Wszystko w porządku. Nie rób sobie krzywdy, bo wszyscy tu jesteśmy.” ( Dz 16,28 ) Dozorca opuścił miecz, kazał zapalić lampę, żeby wszystko zobaczyć, następnie wbiegł do celi. Widząc Pawła, Syłasa upadł im do nóg, potem zapytał: “Panowie, powiedzcie, co mam czynić, abym był zbawiony?” (Dz 16,30) To jest to ważne pytanie, które mieliśmy dzisiaj poznać. Zadał je dozorca. Jaką otrzymał odpowiedź? „Uwierz w Jezusa, a zbawiony będziesz ty i twoja rodzina.” –odpowiedział Paweł ( Dz 16,31) Paweł i Syłas opowiedzieli dozorczy o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, odkupieniu przez Niego grzechów wszystkich ludzi. Uwierz w Jezusa, oddaj Mu swoje serce. (*osoba prowadząca obok znaku zapytania w grupie młodszej przymocowuje KRZYŻ, a w grupie starszej przymocowuje zapisane zdanie: UWIERZ W JEZUSA A BĘDZIESZ ZBAWIONY*) Dozorca zabrał więźniów do siebie, obmył ich rany. Później poprosił, aby ochrzcił jego i wszystkich domowników.

### **III. Zakończenie**

*opowiadanie “Dar Julii” [z] “Bóg i ja jesteśmy przyjaciółmi” ,Kari Vinje, wyd Zwiastun, Warszawa 1990, str.15-17*

Oddać serce Jezusowi, co to znaczy? (*odpowiedzi dzieci*) Nad tym jak można oddać Panu Jezusowi swoje serce i czy to jest w ogóle możliwe? -zastanawiała się Julka. Jednak w końcu to zrozumiała, posłuchajcie.

“...Julia zatrzasnęła za sobą drzwi wejściowe. Julia była dzisiaj w szkółce niedzielnej i właśnie wróciła do domu.(...)”

-Mamo, czy wiesz, o czym mówiliśmy dzisiaj, w szkółce niedzielnej? Akurat o tym samym, o czym ty, opowiadałaś wczoraj wieczorem. O chłopcu, no wiesz, który dał swoje drugie śniadanie Jezusowi i wiesz co? Pan Michalsen powiedział, że wszystkie dzieci ulicy Owsianej i wszystkie dzieci z całego świata mogłyby coś dać Jezusowi! Potem spytał, czy potrafilibyśmy odgadnąć co to takiego. Emma powiedziała, że moglibyśmy dać Mu pieniądze, a ja powiedziałam, że moglibyśmy dać Mu jedzenie, bo kiedy ofiarujemy pieniądze i pożywienie ubogim, to tak jakbyśmy dawali Jezusowi. Ale pan Michalsen powiedział, że jest coś takiego co absolutnie każdy może dać Jezusowi. Nawet ten najbiedniejszy i ja już

wiedziała, co to takiego. Jeden ze starszych chłopców powiedział, że możemy Mu dać nasze serca. Pan Michalsen bardzo się ucieszył z tej odpowiedzi. Powiedział, że serce to najlepsza z rzeczy, jakie możemy ofiarować Jezusowi i że to jest to, czego sam Jezus pragnie najbardziej. Ale...

-Ale co?

-Ale ja nie rozumiem, co on przez to właściwie chciał powiedzieć. Przecież serce znajduje się w samym środku ciała, prawda?

Julia położyła rękę na piersi, akurat w tym miejscu gdzie stukało serce.

Mama pokiwała głową i powiedziała, że to prawda. Właśnie tam mamy serce.

-Nie można więc dać czegoś, co znajduje się na stałe w ciele! –Julia dziwiła się nadal.(...)

-Muszę chyba opowiedzieć ci trochę o naszych sercach –powiedziała do Julii –Chodź, usiądziemy sobie w pokoju, na kanapie! (...)

-Nasze serce, to właściwie nic innego, jak bardzo silny mięsień –powiedział mama –Wiesz, co to jest mięsień?

Julia wiedziała. Mama wiele razy, w żartach próbowała jej mięśnie. Tata również próbował.

A Julia sprawdzała mięśnie taty. Tata miał najsilniejsze ze wszystkich jakie Julia знаła. Serce było więc z pewnością takim tatowym mięśniem, skoro było niezmiennie silne.

-Serce pracuje dniem i nocą, bez chwili przerwy, tak długo, jak żyjemy –mówiła dalej mama

–Pompuje krew. Krew zaś roznosi wszystkie pożyteczne składniki, które ciało, cały organizm potrzebuje, by żyć. Serce wysyła krew do mózgu, aby myślał i do nóg, aby biegały do ust, by mówiły i do rąk, aby pracowały, także do oczu i do uszu, do żołądka, jednym słowem do wszystkich części ciała. Jeśli serce przestaje bić, to mózg przestaje myśleć. Usta nie mogą mówić, a nogi nie mogą biegać. Wtedy nie można już nawet oddychać i całe ciało nie może dłużej żyć. Tak drogocenne jest nasze serce. Od niego zależne jest życie całego ciała.

Dlatego, oddając Jezusowi serce, oddajesz Mu również całą siebie. Dajesz Mu w ten sposób i ręce i nogi i myśli, tak Jezus może decydować o wszystkim w twoim życiu. (...)

-I kiedy mówisz do Jezusa: „Jezu, tutaj jestem! Weź całe moje serce i całą mnie. Proszę cię!”

–wtedy On przyjmuje ciebie i wtedy należysz do Niego.(...)

Kiedy mama skończyła opowiadać o sercu, Julia zeszła po cichu schodami na dwór, na słoneczne światło. Zatrzymała się na środku trawnika, obie ręce podniosła w kierunku nieba.

-Jezu, jestem tutaj –powiedziała półgłosem –Weź, proszę moje serce, całą mnie weź!”

Teraz już i ty wiesz, co należy zrobić, by być uratowanym (zbawionym). Musisz uwierzyć, to znaczy zaufać Panu Jezusowi, że umarł za ciebie na krzyżu. *(osoba prowadząca wskazuje na symbole umieszczone na tablicy)* I oddać Mu swoje serce, swoje myśli, słowa i czyny.

## 1. Wiersz biblijny

**Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom. Dzieje Apostolskie 16,31**

Pomoce: rysunki: KRZYŻ, POSTAĆ, DOM, BIBLIA, załącznik nr 1 *(patrz załącznik:*

*2018\_04\_22\_4\_Niedziela\_Po\_Wielkanocy\_zalacznik\_nr\_1)*

KRZYŻ -dotyczy słów wiersza: UWIERZ W PANA JEZUSA

POSTAĆ -dotyczy słów: A BĘDZIESZ ZBAWIONY TY

DOM -dotyczy słów wiersza: I TWÓJ DOM

BIBLIA -to informacja, gdzie zapisany jest wiersz

Przebieg:

### **Wytłumaczyć wiersz**

Przed czym można uratować? (*odpowiedzi dzieci*) Można kogoś uratować, ocalić przed karą, przed wypadkiem. Uratować to znaczy także zbawić -ocalić.

Wiersz, którego będziemy się uczyć, też mówi o ratunku. Ratunkiem dla nas, jest śmierć Pana Jezusa na krzyżu. On umarł za mnie, za ciebie, lecz żeby być uratowanym musimy Pana Jezusa przyjąć do swojego serca, czyli oddać Mu swoje myśli, słowa, czyny, tak jak dowiedziała się Julia.

*Informacja dla osoby prowadzącej: podzielić wszystkich na 4 grupy. Każdej grupie przyporządkować jeden element wiersza, czyli jednej drużynie dać KRZYŻ, drugiej -OSOBE, trzeciej -DOM, a czwartej -BIBLIĘ. Pierwszy raz wiersz czytają wszyscy razem. Następnie każda grupa powtarza część wiersza, której element trzyma.*

*Elementy wiersza drużyny wymieniają między sobą.*

## **2. Prace plastyczne**

### **A. Uwierz, a będziesz zbawiony**

Pomoce: szary papier, klej, kredki, kartki z zapisanymi literami, oraz cyframi wiersza, którego uczyli się na szkółce: UWIERZ W PANA JEZUSA A BĘDZIESZ ZBAWIONY TY I TWÓJ DOM. DZIEJE APOSTOLSKIE 16,31

Przebieg:

- rozdać każdemu jedną literę, lub cyfrę wiersza, oraz kredki
- poprosić o pokolorowanie otrzymanej litery, lub cyfry
- gotową literę dzieci przyklejają na szarym papierze w dobrym miejscu, czyli w miejscu gdzie litera w wierszu się znajduje

Powstały plakat przymocować w sali

Załączniki:

2018\_04\_29\_4\_Niedziela\_Po\_Wielkanocy\_zalacznik\_nr\_1